

**„Nasze życie jest jak wielkie jezioro wolno wypełniające się strumieniem lat. W miarę, jak woda się podnosi, ślady przeszłości znikają pod nią jeden za drugim. Ale wspomnienia zawsze będą wychylać głowę, póki jezioro się nie przepętni”.**

Szanowni Państwo! Absolwenci i Goście!

Witam wszystkich bardzo serdecznie! Spotykamy się dzisiaj, bo oto nadarzyła się okazja, by wspomnienia wychyliły głowę i przypomniały o czasie, kiedy było się jeszcze bardzo młodym, miało śmiałe plany i marzenia; wierzyło się, że cały świat stoi otworem. Czekano się z niecierpliwością, by ruszyć w nieznaną i poznać nowe. Ale zdawało sobie też sprawę, że, aby droga, przynajmniej na początku, nie była zbyt uciążliwa, należy wyruszyć w nią z bagażem wiedzy i umiejętności, świadomością, że opuszcza się ludzi, którzy dawali wsparcie, budzili emocje, dyskretnie podpowiadali, czym się kierować, jakie wartości wybierać, by osiągnąć upragniony cel.

Początek drogi to, oczywiście, szkoła, miejsce, które wspomina się chyba zawsze z sentymentem. Spędzamy w niej przecież kilka lat naszego życia. Zdobywamy wykształcenie, przygotowujemy się do dorosłości. I choć czasem narzekamy na nadmiar obowiązków czy wymagających nauczycieli, to potem - po kilku, kilkunastu czy kilkudziesięciu latach - wspominamy z łezką w oku. Chcielibyśmy cofnąć czas, powrócić do szkolnych murów i tak jak dawniej usłyszeć dzwonek na lekcję, usiąść w ławce, porozmawiać z ulubionym nauczycielem, spotkać przyjaciół, a nawet przeżyć dreszcz emocji przez trudnym sprawdzianem. Chyba wszyscy mają takie pragnienia, tym bardziej, że było się wtedy troszkę młodszym niż dzisiaj, a i świat wydawał się prostszy.

Ale strumienie lat wypełniają jezioro życia, woda się podnosi, ślady przeszłości znikają. Fale tego niezwykłego jeziora niosą nowe obowiązki, kierują do nowych miejsc i ludzi. Tylko od czasu do czasu czyjaś twarz, pożółkła fotografia, telefon od kolegi z dawnych lat przypomina o młodszej bez trosce.

Dziś wspomnienia wychyliły głowę na dobre, dla nich tu wszyscy jesteśmy.

Szanowni Państwo,  
spotykamy się z okazji święta naszej zacnej Jubilatki, szkoły – V Liceum Ogólnokształcącego w Bydgoszczy - która w tym roku obchodzi 60-lecie istnienia. Mam zaszczyt służyć jej od kilkunastu lat. 10 lat temu również przemawiałem do Państwa. 10 lat temu, a wydaje się, że to całkiem niedawno. 30, 40 czy 60 lat też może się komuś wydać, że to niedawno, bo czas – jak to on – zawsze robi swoje... dokładnie, solidnie i szybko... i pewnie aż wierzyć się nie chce, gdy spoglądacie, Państwo, na siebie, „że ja – to ja, że ty - to ty, że my – to my”.

Przypomnę krótko, że nasza Jubilatka zaczęła funkcjonować 1 września 1955 r. jako Szkoła Podstawowa i Liceum Ogólnokształcące nr 5. Mieściła się przy ulicy Janka Krasickiego, obecnie Krzysztofa Kamila Baczyńskiego. Jej pierwszy dyrektor to Alojzy Goliński. Od 1965 r. obie placówki działały osobno, choć w jednym budynku przy ul. Zacisze i z tym samym dyrektorem, Zdzisławem Hermanem. W 1969 r. dyrektorem liceum został dotychczasowy zastępca, pan Marian Szczerba, który pracował na tym stanowisku aż 27 lat. Mimo że od wielu lat jest na zasłużonej emeryturze, wciąż służy nam ogromną pomocą. W 1974 r. szkoła została przeniesiona do obecnego budynku przy ul. Szarych Szeregów. W 1996 r. stanowisko dyrektora zajęła dotychczasowa wicedyrektor, pani Tamara Jakubowska. To dzięki jej staraniom przy liceum powstało Gimnazjum nr 49. Obie placówki, zachowując swoje nazwy, tworzą Zespół Szkół Ogólnokształcących nr 5. Od 2002 r. zaszczytną funkcję dyrektora pełni stojący teraz przed Państwem.

Różne nazwy i siedziby, kolejni dyrektorzy, a szkoła ta sama. Tworzona przez uczniów, nauczycieli, pracowników administracji i obsługi, absolwentów, rodziców. Z bogatą tradycją. I niepowtarzalną atmosferą. Uczniowie spędzają w niej teraz 3 lata, kiedyś rok dłużej. Z perspektywy czasu wydaje się, że to tylko epizod, ale nie zapominajmy, że epizod wypełniony nauką, często aktywnością pozalekcyjną, przyjaźniami, młodzieńczym buntem, marzeniami, podejmowaniem pierwszych ważnych decyzji. To okres, który potem miło się wspomina. To miejsce, do którego chętnie się wraca. Świadczą o tym częste wizyty naszych absolwentów, ich spotkania z nauczycielami i obecnymi uczniami. Przygotowywanie dla nich wykładów, spotkań autorskich, pomoc w imprezach kulturalnych. Byli uczniowie towarzyszą nam podczas uroczystości rozpoczęcia i zakończenia roku szkolnego. Zawsze są u nas mile widziani. W gronie naszych absolwentów są nauczyciele - kilkunastu wróciło nawet do swojej „piątki” po latach, by stanąć po drugiej stronie katedry - lekarze, ratownicy medyczni, prawnicy, pracownicy naukowci, poeci, artyści, tłumacze, duchowni. Ze wszystkich wychowanków jesteśmy bardzo dumni.

Nauczyciele spędzają w szkole zwykle dłuższy czas, niektórzy nawet kilkanaście czy kilkadziesiąt lat. Niektórzy z nich już odeszli do „profesorskiego nieba”, wielu przeszło na emeryturę. Wszyscy oni, razem z pracującymi obecnie, kształcili i kształcą kolejne pokolenia. Podejmowali i podejmują wciąż nowe wyzwania, które stawia przed nimi i ich wychowankami współczesny świat. Dzielą się swoją wiedzą, umiejętnościami, entuzjazmem i sercem.

Wcześniej stwierdziłem, że szkoła jest ta sama. Tak, gdyż od sześćdziesięciu lat jest świadkiem uczniowskiego i nauczycielskiego trudu, radości i smutków. Uczy i wychowuje, przygotowuje do życia. Ale też, jak wszystko, zmienia się, dostosowując do obecnych czasów

oraz potrzeb i zainteresowań młodzieży. Chyba najlepiej dostrzegają to odwiedzający „piątkę” po latach.

Życie szkoły to codzienna żmudna praca, ale i osiągnięcia. Nie sposób wymienić teraz wszystkich sukcesów i działań, które podnoszą jakość nauczania i wychowania, ale niektóre pozwolę sobie podać.

Z roku na rok uatrakcyjniamy ofertę edukacyjną szkoły, obecnie działają klasy - biologiczno-medyczna, biologiczno-medyczna z elementami ratownictwa medycznego, akademicko-prawna, lingwistyczna.

Współpracujemy z uczelniami wyższymi - UKW, UTP, UMK.

Uczestniczymy w debatach międzyszkolnych, sesjach naukowych, prelekcjach.

Realizujemy Bydgoskie Granty Oświatowe i projekty edukacyjne.

Organizujemy zajęcia finansowane przez Unię Europejską.

Proponujemy naukę języka angielskiego, niemieckiego, rosyjskiego, chińskiego, łacińskiego, a dla chętnych – także greki.

Odnosimy sukcesy w konkursach i olimpiadach przedmiotowych.

Stale współpracujemy z teatrem, kinem, filharmonią i operą.

Przygotowujemy przedstawienia i występy kabaretowe.

Organizujemy Dni Tańca, Muzyki, Kujawsko-Pomorskie Spotkania Teatralne "Zwierciadła".

Uczymy patriotyzmu, pamiętając o ważnych narodowych rocznicach i uczestnicząc w Marszu Niepodległości.

Popieramy samorządność uczniowską.

Wydajemy gazetkę szkolną, mamy szkolną telewizję i radiowęzeł.

Wyjeżdżamy na „zielone” i „błękitne” szkoły, wycieczki krajowe i zagraniczne, spływy kajakowe, obozy narciarskie i rajdy rowerowe.

Co roku przygotowujemy Święto Szkoły, gromadzące obecnych i byłych uczniów oraz osoby chcące uczyć się w „piątce”.

Posiadamy certyfikaty - szkoły promującej zdrowie, dbającej o poprawną polszczyznę oraz certyfikat „Bezpieczna szkoła – bezpieczny uczeń”.

Mamy prężnie działającą drużynę ratowniczą, wolontariat PCK, bierzemy udział w akcjach charytatywnych.

Organizujemy szkolenia w zakresie pierwszej pomocy oraz akcję krwiodawstwa „Młoda krew ratuje życie”.

Prowadzimy dodatkowe zajęcia z przedsiębiorczości i realizujemy projekt „Moje finanse”.

Wciąż modernizujemy pracownie komputerowe. Mamy skomputeryzowaną bibliotekę.

Dbamy o kondycję fizyczną i dobre samopoczucie w ramach akcji „Żyj zdrowo”, nasi siatkarze i koszykarze wygrywają w zawodach międzyszkolnych.

Od czerwca br. dysponujemy nowym wielofunkcyjnym boiskiem sportowym.

Za dwa lata będziemy mogli się pochwalić kolejnym obiektem, w którym oprócz basenu znajdzie się także siłownia, sauna i sala do ćwiczeń.

Dzięki funduszom uzyskanym z Urzędu Miasta Bydgoszczy, własnym i pomocy rodziców wykonaliśmy termomodernizację, wyremontowaliśmy większość sal lekcyjnych i bibliotekę, zakupiliśmy nowe meble i pomoce dydaktyczne, założyliśmy monitoring zewnętrzny i wewnętrzny.

Wszystko po to, by polepszyć warunki pracy i nauki oraz podnieść estetykę V Liceum Ogólnokształcącego i jego atrakcyjność edukacyjną.

Od początku istnienia naszej szkoły zależy nam, by jej absolwent wyróżniał się mądrością i kreatywnością i, co również bardzo ważne, był dobrym i wrażliwym człowiekiem. Jestem pewny, że w Państwie wykształciliśmy te cechy, więc teraz kolej na trochę młodsze roczniki.

Dziękuję wam, Drodzy Absolwenci, za liczne przybycie, to święto jest przede wszystkim z myślą o was.

Dziękuję obecnym uczniom za pomoc w przygotowaniu Jubileuszu.

Dziękuję byłym dyrektorom i nauczycielom, obecnym nauczycielom, pracownikom administracji i obsługi, wszyscy, niezależnie od wykonywanego zajęcia, tworzyście niezwykle przyjazną i życzliwą atmosferę „piątki”. Wy oraz ci, których już nie ma wśród nas, zostawiliście i zostawiacie w murach V Liceum Ogólnokształcącego część siebie.

Dziękuję członkom Stowarzyszenia Przyjaciół i Absolwentów V LO w Bydgoszczy i zarazem zapraszam wszystkich do zapisania się do tej organizacji..

Dziękuję zaproszonym gościom.

Szanowni Państwo

Jak trudno wrócić do ludzi, gdy każą łzy cierpień zapomnieć, gdy pragną żar serca ostudzić, jak trudno wyrzec się wspomnień dlatego

Po uroczystości zapraszam do naszej 60-latki. Zachęcam, byście, Drodzy „Piątkowicze”, jak przez lata usiedli w ławce, spojrzeli na tablicę i spróbowali w mroku czasu odnaleźć zapomniane twarze, dawne przyjaźnie, zdarzenia...

ale pamiętajcie, że **„życie jest jak wielkie jezioro wolno wypełniające się strumieniem lat. W miarę, jak woda się podnosi, ślady przeszłości znikają pod nią jeden za drugim. Ale wspomnienia zawsze będą wychylać głowę, póki jezioro się nie przepętni”**. Mam nadzieję, że będziecie wtedy mówić z dumą: „Chodziłem do dobrej szkoły!”